

Sygn. akt I C 684/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Świerad

Protokolant: staż. Karolina Łukasik

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2015 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. G. (1), A. G., E. G.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz:

- powoda K. G. (1) kwotę 41.000 zł (czterdzieści jeden tysięcy zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 31.07.2014 r. do dnia zapłaty,
- powódki A. G. kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 31.07.2014 r. do dnia zapłaty,
- powódki E. G. kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 31.07.2014 r. do dnia zapłaty

II. oddala powództwa w pozostałej części,

III. umarza postępowanie w części dotyczącej zapłaty w stosunku do powoda K. G. (1) ponad kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy zł) w stosunku do powódki A. G. ponad kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy zł) w stosunku do powódki E. G. ponad kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy zł)

IV. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz Skarbu Państwa-kasy Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 6.041,24 zł (sześć tysięcy czterdzieści jeden zł 24/100) tytułem opłat i wydatków,

V. nakazuje ściągnąć od powodów na rzecz Skarbu Państwa -kasy Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwoty:

1 od powoda K. G. (1) kwotę 3.297,53 zł (trzy tysiące dwieście dziewięćdziesiąt siedem zł 53/100),

2 od powódki A. G. kwotę 3.847,53 zł (trzy tysiące osiemset czterdzieści siedem zł 53/100),

3 od powódki E. G. kwotę 1.747,53 zł (tysiąc siedemset czterdzieści siedem zł 53/100 zł),

tytułem opłat i wydatków,

VI. pozostałe koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt I C 684/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16.09.2015 roku

Pozwem inicjującym przedmiotowe postępowanie powodowie K. G. (1), A. G. oraz E. G. domagali się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. zadośćuczynienia za śmierć syna i brata w kwotach: K. G. (1) w kwocie 100.000 zł, A. G. w kwocie 100.000 zł, E. G. w kwocie 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenia od pozwanej na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.-3).

Uzasadniając pozew powodowie podali, że w dniu 31.08.2013 roku w U. zginął w wypadku D. G. ich syn i brat, a winę za spowodowanie wypadku ponosi kierowca samochodu osobowego, który wykonując manewr skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa nadjeżdżającemu motocykliście, doprowadzając do zdarzenia, za co został prawomocnie skazany. Powodowie zwrócili się do ubezpieczyciela sprawcy wypadku o wypłatę stosownego zadośćuczynienia i odszkodowania. W toku postępowania likwidacyjnego wypłacono im odszkodowanie oraz zadośćuczynienie w części. Zdaniem powodów przyznane im zadośćuczynienie nie stanowi wystarczającej rekompensaty zgodnie z art. 446 par 4 kc. Powodowie powołując się na orzecznictwo sądów powszechnych i SN podnieśli, że przyznane zadośćuczynienie ma zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu wpływ mają przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym rola wypełniana przez zmarłego w rodzinie, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień w jakim poszkodowany będzie musiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zmarłego i pokrzywdzonego. Powodowie utracili najstarszego syna, osobę, którą z racji wieku oraz właściwości psychofizycznych odgrywała ważną rolę w rodzinie. Ojciec widział w nim swojego następcę i ważnego pomocnika w prowadzeniu gospodarstwa oraz w handlu. Rodzice cenili w nim rozsądek, opanowanie, chęć i umiejętność pomocy w bieżących sprawach życiowych i gospodarczych. Matka widziała w synu gwarancję przejęcia gospodarstwa, pomocy dla rodziców. Dla powodów śmierć syna i brata była traumatycznym przeżyciem, z którego do dnia dzisiejszego nie potrafią się otrząsnąć. Fakt nieskorzystania z profesjonalnej pomocy psychologicznej można u powodów tłumaczyć otoczeniem społecznym, które słabo akceptuje diagnozę i leczenie psychologiczne. Powodowie wsparcie w trudnych chwilach czerpali z wiary w Boga i modlitwy. Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przewidywać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Powodowie odwołali się także do orzeczeń sądowych nawiązujących do zadośćuczynień przyznanym członkom ofiar katastrofy pod S. w dniu 1.04.2010 r.

Strona pozwana (...) S.A. wniosło o oddalenie powództw w całości i zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych prawem oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (k.40-45).

Strona pozwana przyznała okoliczności wypadku śmiertelnego D. G.. Podkreśliła, że niezwłocznie przeprowadziła kompletne i rzetelne postępowanie szkodowe. Uznała swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznała powodom zadośćuczynienie: K. G. (1) i A. G. po 40.000 zł, a E. G. 20.000 zł. Dodatkowo na podstawie wyroku karnego K. G. (1) otrzymał kwotę 3000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę. Przyznane zadośćuczynienia ponad wszelką wątpliwość rekompensują w pełnej wysokości doznana przez powodów krzywdę, dlatego powództwa winny zostać oddalone. Żądania wyrażone w pozwie w świetle okoliczności tej sprawy i ukształtowanej linii orzecniczej sądów powszechnych i SN dotyczącej zadośćuczynienia są rażąco wygórowane. Powodowie nie wykazali, by rozmiar doznanej krzywdy uzasadniał tak wysokie roszczenie. Pozwana podała, iż rozumie bolesną stratę powodów, ale w tej sprawie nie zachodzą żadne okoliczności, które uzasadniałyby żądanie dodatkowej kwoty tytułem zadośćuczynienia dla powodów. Oparcie przez powodów wysokości żądanego zadośćuczynienia o kwotę otrzymaną przez rodziny ofiar katastrofy z dnia 10.04.2010 roku pozwana uznała za chybione. Propozycje kwot wypłaconych ofiarom katastrofy smoleńskiej zostały ujęte w propozycji ugodowej, która była przyjmowana w drodze umów cywilnoprawnych a nie wyroków sądowych. Indywidualne decyzje organów administracji publicznej nie mogą mieć decydującego wpływu na

rozstrzygnięcia sądów powszechnych zwłaszcza, gdy kształtują uprawnienia o innym rozmiarze niż przyjęte w praktyce orzeczniczej. Krzywdy jakiej doznali rodzice i siostra w związku ze śmiercią D. G. nie można porównać do tragedii rodzin pasażerów załogi samolotu prezydenckiego, w której zginęły osoby o pięknej przyszłości z czasów opozycji demokratycznej, osoby pełniące najwyższe funkcje państwowe. Strona pozwana podniosła też zarzut przyczynienia się zmarłego do szkody w wysokości 70%, gdyż zmarły motocyklista poruszał się z prędkością przekraczającą dopuszczalną dwukrotnie. Biegły sporządzający opinię do sprawy karnej stwierdził, że w przypadku poruszania się przez kierowcę motocykla z dozwoloną prędkością skutki zdarzenia byłyby znacznie łagodniejsze. Biorąc pod uwagę wskazania wiedzy, doświadczenia życiowego i przepisy prawa o ruchu drogowym nie podlega wątpliwości fakt, że w przypadku gdy kierujący motorem porusza się z prędkością około 120 km/h i przekracza dozwoloną w miejscu zdarzenia prędkość ponad dwukrotnie, prawdopodobieństwo wstąpienia skutku w postaci wypadku zwiększa się w tak dużym stopniu, iż graniczy z pewnością. Zdaniem pozwanej odsetki należne tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę są wymagalne dopiero z datą wyrokowania.

Pismem z dnia 9.09.2015 roku (k. 169) powodowie cofnęli powództwo w części ze zrzeczeniem się roszczenia: powód K. G. (2) ponad kwotę 50.0000 zł, A. G. ponad kwotę 30.000 zł, E. G. ponad kwotę 20.000 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 sierpnia 2013r w U. rejonu (...) doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem kierowcy motocykla S. D. G. i kierowcy samochodu V. M. K. (1). M. K. (1) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) w istniejących warunkach drogowych na prostym odcinku drogi przystępując do manewru zmiany pasa ruchu i skrętu w lewo nie zachował szczególnej ostrożności i nie upewniwszy się, że nic nie nadjeżdża zjechał drogę poruszającemu się z naprzeciwka przeciwnym pasem ruchu motocykliście D. G. kierującemu motocyklem marki S. (...) o nr rej. (...) doprowadzając w ten sposób do zderzenia czołowo boczego z tym pojazdem czym nieumyślnie spowodował u wymienionego ciężkie obrażenia w postaci: złamania żeber II-IV po stronie lewej i mostka, stłuczenia płuc, złamania otwartego obojczyka lewego, kości miednicy, kości udowej lewej, kości podudzia lewego, kości ręki lewej, otarć naskórka - prowadzących do wstrząsu urazowego i skutkującego śmiercią na miejscu.

Wyrokiem z dnia 27.01.2014 roku do sygn. II K 702/13 Sąd Rejonowy w Limanowej uznał M. K. (1) winnego w/w przestępstwa i skazał go na karę grzywny w kwocie 1000 zł. Na mocy art. 46 par 1 kk orzeczono też od M. K. (1) na rzecz K. G. (1) kwotę 3000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę.

(dowód: w aktach II K 702/13: wyrok z dnia 27.01.2014 roku k. 201, opinia W. T. k. 114-127)

W chwili zderzenia z samochodem V. prędkość motocykla S. prowadzonego przez D. G. wynosiła 90-110 km/h. Gdyby D. G. prowadził motocykl z prędkością nie przekraczającą dopuszczalnej 50 km/h, wówczas nie poniósłby śmierci. D. G. prowadząc motocykl z prędkością dwukrotnie przekraczającą dopuszczalną przyczynił się do skutków wypadku lub do jego zaistnienia. Charakter przyczynienia się D. G. do skutków wypadku jego zaistnienia był uzależniony od tego czy kierowca V. M. K. (1) kontynuowałby manewr hamowania podczas skrętu w lewo za miejscem, w którym doszło do zderzenia pojazdów. Jeśli M. K. (1) hamowałby w czasie skrętu w lewo, to D. G. prowadząc motocykl z prędkością dwukrotnie przekraczającą dopuszczalną przyczyniłby się do skutków wypadku w postaci nasilenia jego obrażeń. Nie przyczyniłby się natomiast do zaistnienia wypadku. Gdyby kierowca V. M. K. (1) nie hamował w trakcie skrętu w lewo, wówczas D. G. prowadząc motocykl z prędkością dwukrotnie przekraczającą dopuszczalną przyczynił się w istotnym stopniu do zaistnienia wypadku.

(dowód: kserokopia opinii biegłego W. T. do sprawy II K 702/13 k. 56-66, opinia A. R. i T. W. k. 105-130)

Powodowie K. i A. G. w chwili wypadku tworzyli wraz z dwójką dzieci tj. D. i E. prawidłowo funkcjonującą rodzinę. Wszyscy mieszkali w domu rodzinnym w S. razem z babcią ojczystą. A. i K. G. (1) nie pracowali zawodowo. Prowadzi gospodarstwo rolne o pow. 2,5 ha, z którego uzyskane płody sprzedawali na giełdzie, jarmarkach, w szczególności truskawki, porzeczki, ogórki. W prowadzeniu tej sprzedaży i pracach w gospodarstwie rolnym K. G. (1) pomagał syn D.

G.. Rodzice planowali, że D. pozostanie w przyszłości z nimi na gospodarstwie rolnym. D. chętnie pomagał w pracach polowych, potrafił używać ciągnika. Pomagał też ojcu przy reperaturze samochodów, motocykli.

(dowód: zeznania powódki A. G. k. 90/2 0:12:44, zeznania powoda K. G. (1) k. 90/2 0:22:37, zeznania powódki E. G. k. 90/2 0:36:39)

W chwili wypadku D. G. miał 19 lat, był pierworodnym synem A. i K. G. (1). Ukończył zawodową szkołę budowlaną. D. G. nie podejmował pracy zawodowej. Chciał uzyskać uprawnienia na prowadzenie tirów. Należał do ochotniczej straży pożarnej. Rodzina o wypadku dowiedziała się tego samego dnia. A. i K. G. (1) udali się na miejsce wypadku. Śmierć D. G. była dla członków rodziny ogromnym szokiem, niedowierzali, że D. zmarł. Powodowie nie korzystali z terapii psychologicznej po śmierci D.. Nie leczyli się psychiatrycznie i nie przyjmowali leków uspokajających. Wspierali się wzajemnie w trudnych chwilach. Po śmierci syna D. w dniu 17.06.2014 roku A. G. urodziła syna K.. Po śmierci pierworodnego syna powódka A. G. podjęła pracę w zakładzie przetwórstwa owocowego, gdyż chciała się oderwać od nawracających myśli o zmarłym. Powód K. G. (1) dalej myśli o zmarłym synu, przez co nie posiada już takiej motywacji do pracy. E. G. po śmierci brata opuściła się w nauce.

(dowód: zeznania powódki A. G. k. 90/2 0:12:44, zeznania powoda K. G. (1) k. 90/2 0:22:37, zeznania powódki E. G. k. 90/2 0:36:39)

E. G. była związana emocjonalnie ze zmarłym bratem. W następstwie jego śmierci wystąpiła u niej reakcja żałobna. Proces żałoby przebiegał ze stopniowym wygasaniem jej przejawów. Szok wywołany nagłą, tragiczną śmiercią brata powódka odreagowała w płaczu. Ze śmiercią brata poradziła sobie przy wsparciu rodziny. Pomogła jej wiara w życie pozagrobowe i pojawienie się nowego członka rodziny, który zajął miejsce utraconego. Powódka pogodziła się ze śmiercią brata, zaakceptowała ją na poziomie intelektualnym i emocjonalnym. Włączyła ją w bieg swojego życia. Powódka pamięta o bracie, ale cierpi z powodu jego śmierci. Śmierć brata nie zdeorganizowała jej życia i nie wpłynęła na funkcjonowanie psychofizyczne powódki w społeczeństwie.

Powódkę A. G. łączyły z synem silne więzi, które opierały się na pozytywnych relacjach. Śmierć syna była dla niej traumą z uwagi na okoliczności i nagłość zdarzenia. Po śmierci syna u powódki wystąpił silny wstrząs psychiczny, który odreagowała w płaczu. Powódka aktualnie zachowała pamięć swoich wewnętrznych przeżyć z okresu następującego po uzyskaniu informacji o śmierci syna. U powódki proces żałoby przebiegał prawidłowo ze stopniowym wygasaniem jej przejawów. Powódka pogodziła się z faktem śmierci syna, w czym pomogła jej wiara. Negatywne emocje związane ze śmiercią syna utrzymywały się przez okres ok. roku. Śmierć syna nie zdeorganizowała życia powódki, nie wpłynęła na zdolność racjonalnej oceny rzeczywistości i odpowiedniego na nią reagowania. Po pogrzebie powróciła do uprzedniej aktywności życiowej. Zaakceptowała śmierć syna. W przeżywaniu żałoby miała wsparcie rodziny, pocieszenie znalazła w wierze i modlitwie. Aktualnie wspomnienia o synu i żal z powodu jego odejścia pojawiają się okazjonalnie i nie wpływają dezorganizująco na życie powódki. Jakość jej życia w porównaniu ze stanem sprzed tragicznej śmierci syna jest porównywalna. W uporaniu się z odejściem starszego syna, pomogło powódce przyjscie na świat kolejnego dziecka, które daje wszystkim dużo radości. Powódka widzi jego podobieństwo do zmarłego syna i jest to źródło pozytywnych emocji. W następstwie śmierci syna wystąpiła u powódki silna negatywna reakcja emocjonalna o charakterze szoku psychicznego. Następstwa psychiczne w postaci negatywnych emocji składających się na proces żałoby utrzymywały się u powódki do przyjscia na świat kolejnego dziecka. Proces żałoby przebiegał na poziomie żałoby fizjologicznej z dość szybkim wygasaniem objawów.

Powoda K. G. (1) łączyły z tragicznie zmarłym synem szczególnie silne, intensywne więzi emocjonalne. Zmarły była dla niego osobą bardzo bliską i ważną. Śmierć syna wywołała u powoda szok psychiczny. Bezpośrednio po uzyskaniu wiadomości o śmierci syna wystąpił u niego silny wstrząs psychiczny z ośpieniem, odrętwieniem, poczuciem nierealności faktu. Śmierć syna przeżywał silniej niż żona i córka. Śmierć syna nie pozbawiła powoda zdolności racjonalnej oceny rzeczywistości, ale obniżyła jego zdolność odpowiedniego na nią reagowania, wymagał pomocy i wsparcia psychicznego. Po początkowej reakcji niedowierzania, poczucia nierealności sytuacji, szoku nastąpiło stopniowe godzenie się ze stratą osoby bliskiej, w czym pomogła mu modlitwa i wiara. Życie powoda po śmierci

syna na krótki czas uległo dezorganizacji, po czym nastąpił okres reorganizacji wymuszony sytuacją rodzinną. Powód podjął na nowo swoje obowiązki, życie powoli wracało do normy. Natężenie emocji negatywnych związanych ze śmiercią D. było u powoda bardziej intensywne niż u żony i córki a proces przeżywania żałoby nie został zakończony. Wspomnienia o synu wywołują nadal wzruszenie i smutek, płacz co wynika ze szczególnie bliskich więzi jakie łączyły powoda z synem, za jego życia. Jakość jego życia, w porównaniu ze stanem sprzed tragicznej śmierci syna jest obniżona, powód nie potrafi odczuwać pełni radości z życia. Zaakceptował fakt śmierci syna na poziomie poznawczym ale nadal nie może pogodzić się z odejściem syna na poziomie emocjonalnym. W aktualnym przeżywaniu wewnętrznym wspomnienia o synu i żal z powodu jego odejścia pojawiają się okazjonalnie, obniżają komfort jego życia ale nie wpływają dezorganizująco na jego funkcjonowanie w rolach społecznych. Proces żałoby przebiega prawidłowo ze stopniowym wygasaniem jej przejawów. W następstwie śmierci D. G. u powoda K. G. (1) wystąpiła silna negatywna reakcja emocjonalna o charakterze szoku psychicznego. Śmierć syna dotknęła go boleśnie. Na pewien czas utracił zdolność do samodzielnego, adekwatnego reagowania na rzeczywistość, wymagał pomocy osób innych przy załatwianiu formalności związanych z pogrzebem syna. Cierpienie na okres kilku tygodni wpłynęło na zdolność pełnienia ról społecznych. Następstwa psychiczne w postaci negatywnych emocji towarzyszących przeżywaniu żałoby po śmierci syna utrzymują się nadal, wykazując tendencję do wygasania.

(dowód: opinia biegłych psychologa K. S. i psychiatry S. T. k. 149-154)

Powodowie zgłosili szkodę do ubezpieczyciela nie precyzując kwotowo swoich roszczeń. Decyzją z dnia 6.02.2014 roku powód K. G. (1) otrzymał od ubezpieczyciela kwotę 10.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej oraz 40.000 zł zadośćuczynienia za śmierć syna, A. G. otrzymała od ubezpieczyciela kwotę 10.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej oraz 40.000 zł zadośćuczynienia za śmierć syna. Decyzją z dnia 18.03.2014 E. G. przyznano 20.000 zł zadośćuczynienia.

(dowód: decyzje o przyznaniu zadośćuczynienia k. 53-55, akta likwidacji szkody na płytach CD k. 73)

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z dnia 9.10.2014 roku zgodnie z art. 492 par 1 ksh podjęto decyzję o połączeniu (...) S.A. z (...) SA, poprzez przejęcie w drodze przeniesienia całego majątku (...) S.A. na (...) S.A. Sukcesorem wszelkich praw i obowiązków (...) S.A. jest (...) S.A.

(dowód: odpis KRS k. 80-81, postanowienie z dnia 31.10.2014 k. 79)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zalegających w aktach sprawy karnej oraz aktach likwidacji szkody na płycie CD. Moc dowodowa tych dokumentów nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu.

Ustaleń w zakresie tego czy D. G. przeżyłby wypadek poruszając się z dozwoloną prędkością Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków A. R. i lekarza T. W. (2), którą uznał za profesjonalną i wyczerpującą. Wnioski biegłych korespondowały z wnioskami biegłego sporządzającego opinię do sprawy karnej W. T.. Opinia ta nie była kwestionowana przez strony.

Ustaleń w zakresie negatywnych następstw psychicznych wywołanych śmiercią D. G. u powodów Sąd dokonał na podstawie opinii psychiatryczno-psychologicznej, którą uznał za pełną, logiczną i profesjonalną. Wnioski opinii nie były przez strony podważane.

Powodowie wiarygodnie w swoich zeznaniach przedstawili krzywdę jakiej doznali po śmierci D. G., relacje jakie łączyły ich ze zmarłym oraz obecne funkcjonowanie. Zeznania powodów były spójne i szczegółowe, Sąd nie znalazł podstaw do ich kwestionowania.

Sąd zważył co następuje:

Powództwa zasługują na częściowe uwzględnienie.

Stosownie do art. 436 § 1 kc. odpowiedzialność przewidzianą w art. 435 k.c. ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą przyrody. Zgodnie z art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko zasadach ogólnych. Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej stanowi art. 822 k.c. w związku z art. 34 i 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22.05.2003 roku. Zgodnie z art. 822 k.c. § 1. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast § 4 stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Na mocy art. 34 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ponadto ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35).

Uwzględniając okoliczności wypadku z dnia 31.08.2013 roku, podczas którego śmierć na miejscu poniósł D. G., w szczególności wyrok skazujący M. K. (2) za spowodowanie tego wypadku, który na zasadzie art. 11 kpc wiąże Sąd w postępowaniu cywilnym, uznać należało, że spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody powstałe z ruchem tego pojazdu przewidziane w art. 436 kc. w zw. z art. 435 kc i art. 34 i 35 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 03 nr 124 poz.1152), rodząc tym samym odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego w związku z zawartą umową ubezpieczenia (art. 822 kc.). Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności co do zasady.

Strona pozwana zasadnie podniosła zarzut przyczynienia się zmarłego do szkody w oparciu o art. 362 kc. Przepis ten usytuowany w przepisach ogólnych trzeciej księgi kodeksu cywilnego odnoszącej się do zobowiązań, dotyczy ogólnie ujętego "obowiązku naprawienia szkody", bez zróżnicowania podstawy prawnej, z której obowiązek ten wynika, jak również bez różnicowania podmiotu, na rzecz którego obowiązek ten ma być spełniony. Dotyczy zatem zarówno przyczynienia się do szkody bezpośrednio poszkodowanego, jak i pośrednio poszkodowanego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że przyczynienie się do szkody osoby bezpośrednio poszkodowanej, która zmarła, uzasadnia obniżenie świadczeń przewidzianych w art. 446 § 3 i 4 k.c., należnych osobom jej bliskim (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1985 r. IV CR 398/85, niepubl., z dnia 6 marca 1997 r. II UKN 20/97, OSNP 1997/23/478, z dnia 19 listopada 2008 r. III CSK 154/08 i z dnia 12 lipca 2012 r. I CSK 660/11, niepubl.). W świetle art. 362 k.c. przyczynienie się poszkodowanego nie prowadzi automatycznie do zmniejszenia odszkodowania i jest jedynie warunkiem jego miarkowania, po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, a zwłaszcza stopnia winy obu stron (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2006 r. IV CSK 118/06, z dnia 29 października 2008 r. IV CSK 243/08 i z dnia 19 listopada 2009 r. IV CSK 241/09, niepubl.).

Możliwość obniżenia zadośćuczynienia istnieje wtedy, gdy zachodzi faktyczny związek pomiędzy działaniem lub zaniechaniem poszkodowanego a powstałą szkodą (krzywdą), polegający na tym, że określone zachowanie się lub zaniechanie poszkodowanego ma wpływ na wystąpienie krzywdy bądź jej rozmiar. Każdą sytuację, w której istnieje prawdopodobieństwo, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody, należy rozpatrywać indywidualnie i trudno tu wskazywać generalne zasady obniżania należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia.

Okoliczności przedmiotowej sprawy w szczególności przeprowadzona przez biegłych A. R. i T. W. (2) analiza przyczyn i skutków wypadku w kontekście postępowania uczestników wypadku, w tym zmarłego motocyklisty prowadzi do konstatacji, że niewłaściwe i niezgodne z zasadami ustawy prawo o ruchu drogowym zachowanie na drodze

motocyklisty, poruszającego się z nadmierną prędkością zwielokrotniło skutki zdarzenia tj. obrażenia jakich doznał. Biegli podkreślili, że nie można w sposób jednoznaczny wskazać, jakich konkretnie obrażeń D. G. uniknęłyby, a jakich doznał w sytuacji poruszania się z dozwoloną prędkością w miejscu zdarzenia tj. 50 km/h. Nie ulega jednak wątpliwości, że doznałby znamienne mniej ciężkich obrażeń, innych niż śmiertelne, a prawidłowo zapięty kask uchroniłby jego głowę przed doznanymi obrażeniami. Zdaniem Sądu okoliczność ta uzasadnia przyjęcie 30% przyczynienia się zmarłego do skutków wypadku w postaci zejścia śmiertelnego. Przyjęty przez pozwaną stopień przyczyniania na 70% w ocenie Sądu był wygórowany, uwzględniając przebieg i okoliczności wypadku. Zasadniczą przyczyną wypadku było bowiem zachowanie kierowcy samochodu osobowego M. K. (1), który nie dochował obowiązku ustąpienia pierwszeństwa nadjeżdżającemu motocyklowi przy skręcie w lewo. Kierowca samochodu miał możliwość dostrzeżenia światła motocykla, nie dokonał jednak prawidłowej oceny sytuacji drogowej przed skrętem doprowadzając do zdarzenia. Nadmierna prędkość motocyklisty na prawidłową obserwację drogi przez kierowcę samochodu nie miała wpływu. Motocyklista prowadząc motocykl z prędkością 90-110 km/h nie miał żadnej możliwości uniknięcia wypadku czy zmniejszenia prędkości motocykla przed zdarzeniem. Uniknięcie wypadku przez motocyklistę jadącego z prawidłową prędkością 50 km/h było uzależnione od zachowania kierowcy samochodu w trakcie skrętu w lewo. Powyższe w ocenie Sądu usprawiedliwia przyjęty stopień przyczynienia.

Przepis art. 446 § 4 k.c. ma na celu zadośćuczynienie najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej w wyniku czynu niedozwolonego doznanej przez nich krzywdy, a więc naprawienie szkody niemajątkowej. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji życiowej osoby bliskiej w wyniku śmierci bezpośrednio poszkodowanego, lecz ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc członkom jego rodziny w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej. Zadośćuczynienie to ma zrekompensować krzywdę wynikającą z naruszenia dobra osobistego, którym jest prawo do życia w pełnej rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby-tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 13.09.2013 IV CSK 87/13.

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej (porównaj między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.).

Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Należy przy tym zaznaczyć, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która, jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie, nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa" ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (porównaj między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00 i cytowany już wyrok z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10).

Biorąc pod uwagę powyższe przesłanki mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia przewidzianego w art. 446 § 4 k.c. tut Sąd uznał, że dla złagodzenia krzywdy powodów wywołanej śmiercią D. G. należy przyznać im zadośćuczynienie:

1. K. G. (2) kwotę 120.000 zł, którą pomniejszono o 30% przyczynienie, co dało kwotę 84.000 zł, którą następnie obniżono o wypłacone przez ubezpieczyciela zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł oraz przyznane wyrokiem karnym zadośćuczynienie za krzywdę w kwocie 3000 zł skoro miało ono charakter rekompensujący szkodę niematerialną (por. wyrok SN z dnia 20.02.1973 II Cr 11/73, wyrok SA w Białymstoku z dnia 9.12.2004 roku II AKa 306/04, wyrok SA w Lublinie z dnia 27.05.2002 roku II AKa 126/02), co ostatecznie dało kwotę 41.000 zł

2. A. G. kwotę 100.000 zł, którą pomniejszono o 30% przyczynienie, co dało kwotę 70.000 zł, którą następnie obniżono o wypłacone przez ubezpieczyciela zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł, co ostatecznie dało kwotę 30.000 zł

3. E. G. kwotę 50.000 zł, którą pomniejszono o 30% przyczynienie, co dało kwotę 35.000 zł, którą następnie obniżono o wypłacone przez ubezpieczyciela zadośćuczynienie w kwocie 20.000 zł, co ostatecznie dało kwotę 15.000 zł

Sąd zróznicował kwoty zadośćuczynienia dla powodów biorąc pod uwagę wyniki badania psychologicznego powodów, które wykazało, że każdy z nich przeżył śmierć D. G. w sposób odmienny. W zakresie roszczeń powodów o zapłatę zadośćuczynienia nie ulega wątpliwości, że na skutek przedmiotowego zdarzenia utracili oni najbliższą im postać, z którą byli silnie związani emocjonalnie, co potęguje cierpienie powodów. Strata dziecka niewątpliwie dla K. i A. G. jako rodziców związana była z bólem, poczuciem krzywdy i zawiedzionych nadziei. Powodowie jako rodzice inaczej jednak przeżyli śmierć pierworodnego syna. Charakter więzi emocjonalnej rodziców z dorastającym synem i ich intensywność była mocna i oparta na pozytywnych ciepłych relacjach. Śmierć syna oboje rodzice tj. powodowie K. i A. przeżyli traumatycznie. Powódka A. G. po śmierci syna doznała silnego wstrząsu psychicznego, który jednak przy wsparciu rodziny i w związku z narodzinami drugiego syna 1,5 roku po śmierci D. G. szybko odreagowała, przechodząc w sposób typowy i normalny proces żałoby. Powódka pogodziła się z faktem śmierci syna. Samo to zdarzenie nie zdeorganizowało jej życia i zdolność racjonalnej oceny rzeczywistości. Po pogrzebie syna wróciła do poprzedniej aktywności życiowej. W uporaniu się jej z odejściem starszego syna pomogło jej przyjście na świat kolejnego dziecka, które dało jej dużo radości. Powódka w nim upatruje podobieństw do starszego syna, co daje jej źródło pozytywnych emocji.

Bardziej emocjonalnie śmierć syna odczuł powód K. G. (1), który do dzisiaj boryka się ze wspomnieniami po zmarłym i nie może pogodzić się z jego odejściem. Śmierć syna była dla niego ogromnym wstrząsem psychicznym, gdyż pierworodny syn był dla niego osobą bardzo bliską i ważną, pomagającą w pracy w gospodarstwie rolnym i handlu. Powód nadal przeżywa proces żałoby po zmarłym. Wspomnienia o synu i jego śmierci nadal dręczą powoda, który zmuszony był do identyfikacji zwłok po wypadku. Powód utracił radość życia. Według opinii psychologa, w związku z niemożnością poradzenia sobie z emocjami po stracie syna, powód wymagał i nadal wymaga terapii psychologicznej. Powód K. G. (1) śmierć syna przeżył silniej niż żona i córka, dlatego na jego rzecz Sąd przyznał najwyższą kwotę zadośćuczynienia, uznając, że rozmiar jego krzywdy moralnej był największy.

Nawet w sytuacji silnego związku emocjonalnego rodzeństwa jakim byli E. i zmarły D. G., Sąd przyznał E. G. niższe niż rodzicom zadośćuczynienie, biorąc pod uwagę okoliczności tej sprawy jak też charakter samej więzi rodzicielskiej z dzieckiem, która ma inną gradację emocjonalną. Relacji rodzeństwa i relacji rodzicielskich z uwagi na ich charakterystykę nie można sprowadzać zdaniem Sądu do jednego mianownika, dlatego rozstrzygając o kwotach zadośćuczynienia, Sąd uwzględnił tę okoliczność, stopniując przyznane kwoty. Ponadto jak wynika z opinii psychologicznej siostra zmarłego przeżyła najmniejszą traumę i stosunkowo najszybciej wyszła z procesu żałoby.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd zważył wszelkie okoliczności niniejszej sprawy. Miał na uwadze ugruntowane poglądy orzecznictwa dotyczące wysokości zadośćuczynienia oraz kompensacyjny i fakultatywny charakter zadośćuczynienia, w tym dyrektywę, iż jego wysokość musi być odpowiednia w tym znaczeniu, że winna być utrzymana rozsądnych granicach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 r., sygn. IV CR 902/61, Lex nr 105819). Ustalenie „sumy odpowiedniej” zawsze jest jednak wynikiem swobodnej oceny, ściśle udowodnienie wysokości żądania, z racji niewymierności samej krzywdy związanej ze śmiercią osoby najbliższej, nie jest bowiem możliwe.

Sąd zasądził odsetki ustawowe od przyznanych kwot zadośćuczynień od dnia 31.07.2014 roku uwzględniając upływ 30 dniowego terminu do spełnienia świadczenia przewidziany w art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) r. mając na uwadze, że z roszczeniem wyrażonym kwotowo powodowie wystąpili dopiero w pozwie, a pozw strona pozwana otrzymała w dniu 30.06.2014 roku.

Wobec częściowego cofnięcia przez powodów powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia Sąd na zasadzie art. 355 § 1 kpc umorzył postępowanie w części dotyczące zapłaty w stosunku do powoda K. G. (1) ponad kwotę 50.000 zł, w stosunku do powódki A. G. ponad kwotę 30.000 zł, a w stosunku do powódki E. G. ponad kwotę 20.000 zł, stanowiąc jak w punkcie III sentencji.

Koszty postępowania z uwagi na wynik sprawy stosunkowo rozdzielono na zasadzie art. 100 kpc. Opinia biegłego psychologa i psychiatry została częściowo opłacona z zaliczki uiszczonej przez powodów, natomiast opinia biegłego ds. rekonstrukcji wypadków i biegłego chirurga częściowo z zaliczki uiszczonej przez pozwaną. Brakującą kwotą 1042,60 wynagrodzenia dla A. R. i T. W. (2), wypłaconą tymczasowo ze środków budżetowych, wobec niekorzystnych wniosków tej opinii dla powodów Sąd obciążył powodów, dzieląc ją na trzy równe części (347,53 zł). Natomiast brakującą kwotą wynagrodzenia dla psychologa i psychiatry w kwocie 1741,24 zł obciążono stronę pozwaną. Sąd nakazał również ściągnąć od strony pozwanej opłatę od pozwu od uwzględnionej części roszczenia, wobec braku uiszczenia jej przez powodów tj. kwotę 4300 zł. W związku z cofnięciem powodom zwolnienia od kosztów sądowych i nieuiszczeniem opłaty od pozwu zgodnie z wezwaniem z k. 91, Sąd nakazał ściągnąć od powodów opłaty od pozwu w zakresie w jakim przegrali postępowanie, uwzględniając również częściowe umorzenie postępowania wywołane cofnięciem częściowym przez powodów pozwu, które traktowane jest również jako przegranie postępowania w tej części tj.

-od powoda K. G. (1) kwotę 2.950 zł

-do powoda A. G. kwotę 3.500 zł

-od powoda E. G. kwotę 1.400 zł

Koszty zastępstwa prawnego zostały między stronami wzajemnie zniesione.

SSO Monika Świerad